



Nowe
place zabaw
s. 3

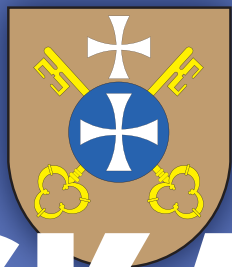


Skalmierzyczanie
na robotach
podczas II wojny
s. 8-10



V Festiwal
ECCE HOMO
s. 12-13

ISSN 1429-2130



gazeta

SKALMIERZYCKA

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINY I MIASTA NOWE SKALMIERZYCE

PAŹDZIERNIK NR 10(371)/2024

V Cross Śliwnicki

s. 17



Wybory sołeckie s. 4-5



Trwa przebudowa remizy OSP w Skalmierzycach

Prace związane z modernizacją strażnicy OSP w Skalmierzycach powoli postępują. Zakończyły się już roboty wyburzeniowe i rozbiórkowe, przystąpiono do prac murarskich.

W połowie przyszłego roku inwestycja polegająca na przebudowie, rozbudowie i nadbudowie budynku ma zostać zakończona. Remiza ma stać się budynkiem nie tylko przestronniejszym (rozbudowane piętro), ale również nowocześniejszym i bardziej funkcjonalnym zarówno dla służącym w szeregach tej jednostki strażaków, jak i członków funkcjonującej w ramach OSP Miejsko-Gminnej Orkiestry Dętej - wszystko to za sprawą ponad 90-metrowej sali wielofunkcyjnej, biura, magazynu, pomieszczenia gospodarczego, toalety czy przebudowanego garażu. Nowoczesności nada remizie również świeża elewacja.

Koszt zadania to 1 mln 600 tys. zł, z czego

900 tys. stanowi dofinansowanie pozyskane w ramach VIII edycji Rządowego Funduszu Polski Ład.

Magdalena Kąpielska

Rozbudowa remizy zakończy się w połowie przyszłego roku



Nowe inwestycje w infrastrukturę wodociągową

Ostatnie miesiące to czas rozbudowy gminnej sieci wodociągowej. Zadanie wykonywane za pośrednictwem spółki komunalnej - Wielobranżowego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Skalmierzycach - objęło budowę:

1. 486 m sieci w Skalmierzycach przy ul. Powstańców Wlkp. - zgodnie z zawartą z wykonawcą umową koszt inwestycji wynosi 274 789,17 zł brutto
2. 304 m w Skalmierzycach przy ul. Dąbkowej (II etap inwestycji) - koszt 143 910,00 zł brutto

3. 144 m sieci w Kurowie - koszt 47 970,00 zł brutto.

W sumie to przeszło 930 m rurociągu ułożonego na wielu odcinkach wg nowoczesnej technologii bezwykopowej, co pozwoliło na realizację inwestycji bez większych ingerencji w nawierzchnię dróg (dwie drogi gminne oraz powiatowa) oraz utrudnień w komunikacji.

Magdalena Kąpielska



Nowe place zabaw na terenie Gminy

Dwa nowe miejsca zabaw – w Czachorach oraz na osiedlu „Błonie” w Nowych Skalmierzycach – powstały we wrześniu dla najmłodszych mieszkańców gminy.

Na miejskim osiedlu dzieci mogą korzystać m.in. z potrójnej huśtawki, huśtawki typu „ważka”, dużego zestawu zabawowego, karuzeli oraz bujaków. Natomiast w Czachorach poza huśtawkami, bujakiem, zestawem zabawowym, piaskownicą i karuzelą zamontowano także trzy urządzenia siłowni zewnętrznej. Dodatkowo stanęła tam również drewniana wiata rekreacyjna. Oba place są ogrodzone, posiadają ławki oraz teren częściowo wyłożony kostką brukową.

Na te zadania samorząd Nowych Skalmierzyc uzyskał dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z konkursu ogłoszonego przez Lokalną Grupę Działania „Okno Południowej Wielkopolski”. Jego wysokość to 218.082,00 zł (stanowiące 63,63% całości), a sumaryczny koszt budowy obu placów to 342.734,80 zł.

Dariusz Smutka



Przy placu zabaw w Czachorach stanęła też wiata rekreacyjna



Wybory sołectkie

We wrześniu i w październiku w Gminie i Mieście Nowe Skalmierzyce odbyły się wybory przewodniczącego i zarządu samorządu Nowych Skalmierzyc oraz sołtysów i rad sołectkich na kadencję obejmującą lata 2024 – 2029.

Sołtysi oraz przewodniczący samorządu miasta jako organ wykonawczy pełnią istotną rolę w funkcjonowaniu lokalnych społeczności. Stanowią łącznik pomiędzy mieszkańcami miasta czy wsi a władzami Gminy. Do ich zadań należy m.in. reprezentowanie mieszkańców, wykonywanie uchwał zebrania wiejskiego czy samorządu mieszkańców miasta oraz Rady Gminy i Miasta itp. Z racji tej, że ich stanowiska nie należą do politycznych, cieszą się oni wśród lokalnej społeczności dużym zaufaniem. W działaniach wspierają ich organy doradcze, w przypadku sołtysa – rada sołectka, w przypadku przewodniczącego samorządu

du Nowych Skalmierzyc – zarząd.

Aktualnie funkcje sołtysów pełnią:

- Biskupice – Kamila Król
- Biskupice Ołoboczne – Mirosław Nowacki
- Boczków – Paweł Świdorski
- Czachory – Janusz Krawczyński
- Chotów – Paweł Męcel (zmiana)
- Droszew – Władysław Jaśkiewicz (zmiana)
- Fabianów – Alina Czempińska (zmiana)
- Gałązki Małe – Piotr Płóciennik (zmiana)
- Gałązki Wielkie – Ewa Gierszewicz
- Głóski – Zdzisław Ciesiółka
- Gniazdów – Paweł Wojtaszak



Nowe Skalmierzyce

- Gostyczyna – Karol Pietrzak
- Kotowiecko – Jan Korzeniewski
- Kościuszków – Jacek Majnert (zmiana)
- Kurów – Łukasz Ratajczyk (zmiana)
- Leziona – Wiesław Wawrzyniak
- Mączniki – Bogusława Krawczyńska
- Miedzianów – Anna Beker (zmiana)
- Ociąż – Łukasz Kaczmarek
- Osiek – Grzegorz Matusiak (zmiana)
- Skalmierzyce – Justyna Wasielewska
- Strzegowa – Renata Nogaj
- Śliwniki – Mariusz Nowicki (zmiana)



Biskupice Ołoboczne



Biskupice



Boczków



Chotów



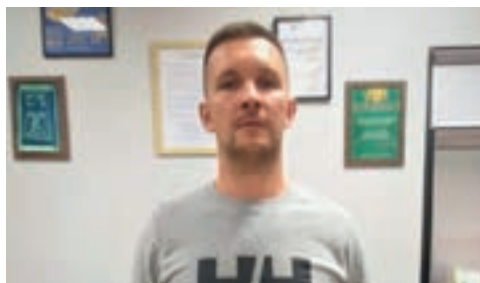
Czachory



Droszew



Fabianów



Gałązki Małe



Gałązki Wielkie



Głóski



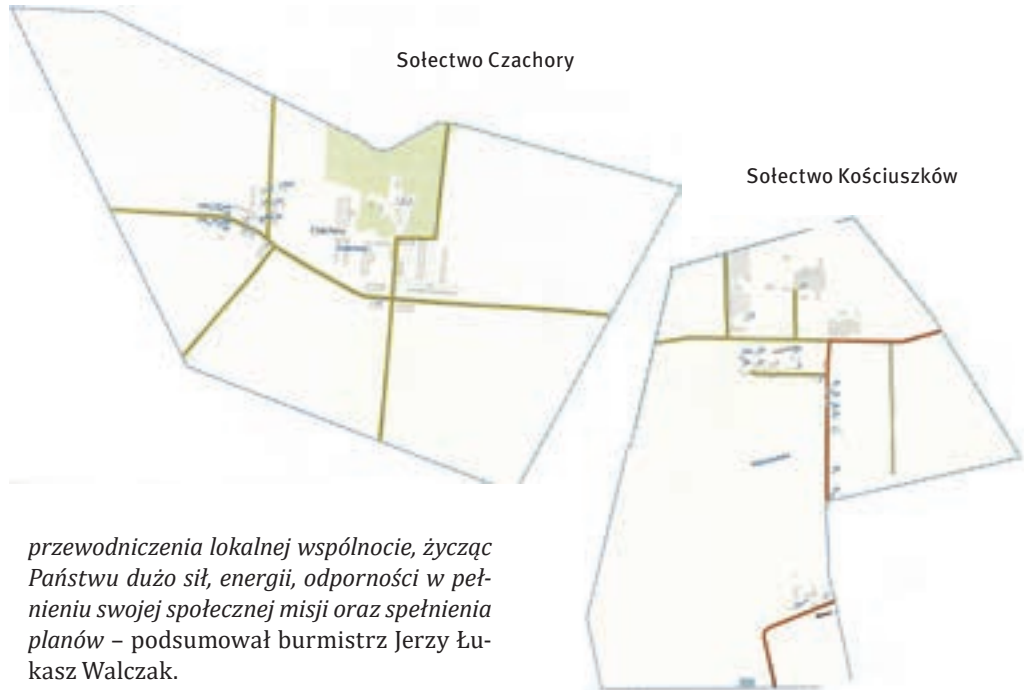
Gniazdów



Gostyczyna

- Śmiłów – Monika Tomala-Bronisz
- Trkusów – Andrzej Spaleniak
- Węgry – Szymon Bodylski
- Żakowice – Marek Makowiecki (zmiana)
- Nowe Skalmierzyce /przewodniczący Zarządu Samorządu Mieszkańców Miasta/ – Tadeusz Orzechowski

W lipcu br. na wniosek mieszkańców przyjęto uchwałę, w wyniku której miejscowość Kościuszków podzielono na dwa sołectwa - Kościuszków oraz Czachory. Jest to powrót do historii, gdyż pierwsze wzmianki o tej wsi pojawiają się już w 1403 roku. Dzisiaj Czachory przechodzą spore przeobrażenie, nie tylko za sprawą gminnych inwestycji, ale przede wszystkim aktywnie działających tam mieszkańców. Nie tak dawno utworzono tutaj Koło Gospodyń Wiejskich, a w wyniku październikowych wyborów sołeckich wybrano pierwszego sołtysa wyodrębnionej miejscowości - został nim Janusz Krawczyński. Gratuluję wszystkim, którzy przekonali mieszkańców do swojej wizji



przewodniczenia lokalnej wspólnoty, życząc Państwu dużo sił, energii, odporności w pełnieniu swojej społecznej misji oraz spełnienia planów – podsumował burmistrz Jerzy Łukasz Walczak.

Magdalena Kąpielska



Kotowiecko



Kościuszków



Kurów



Miedzianów



Ociąż



Osiek



Skalmierzyce



Śliwniki



Śmiłów



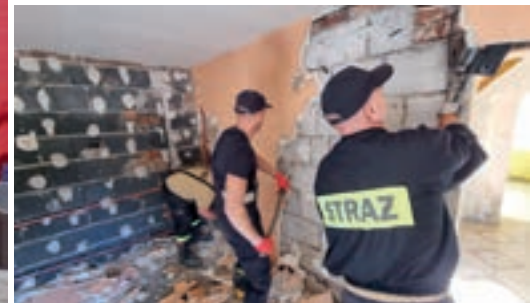
Trkusów



Węgry



Żakowice



Strażacy z terenu naszej gminy pomagali usuwać skutki powodzi w Stroniu Śląskim

„Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”

Każda jednostka OSP ma takie motto na sztandarze i zgodnie z nim postępuje. W myśl tego zawołania 7 ochotników z naszej gminy w niedzielę 22 września br. w miejscowości Stronie Śląskie pomagali w usuwaniu skutków powodzi, która wystąpiła w tej części kraju.

Byli to druhowie:

- Paweł Jarmuszczyk- OSP Boczków
- Wiktor Bęcki- OSP Boczków
- Marcin Bartoś- OSP Strzegowa
- Paweł Pawlak- OSP Ocięż
- Marcin Czempiński- OSP Ocięż
- Adam Witek- OSP Ocięż
- Bartłomiej Leśniewski- OSP Ocięż

Pomysł narodził się w głowie Prezesa OSP Boczków Pawła Jarmuszczyka, który zaczął szukać chętnych na wyjazd. Wyżej wymienieni podjęli się wyzwania bez zastanowienia. Zgodzili się na całkowicie bezinteresowną pomoc drugiemu człowiekowi w potrzebie. Przez koordynatora wojewódzkiego, do którego kontakt podała



nasz komendant gminny, zostali zadysponowani do Stronia Śląskiego. Po wcześniejszych uzgodnieniach z tamtejszym prezesem OSP zabrali z sobą piłę do stali

i betonu oraz pilarkę do drzewa z OSP Boczków, a z OSP Ocięż pompę szlamową wraz z niezbędnym osprzętem.

W tym miejscu należą się podziękowania Komendantowi M-G ZOSP RP za pozwolenie, by zabrać sprzęt znajdujący się na wyposażeniu naszych jednostek.

Działania strażaków polegały między innymi na:

- usuwaniu naniesionego przez wodę mułu do garaży i domów,
- pompowaniu wody z zalanych posesji i piwnic,
- usuwaniu zniszczonych zabudowań kartonowo-gipsowych,
- doraźnej pomocy mieszkańcom, którzy w danej chwili potrzebowali pomocy (np. między innymi usuwanie mebli z zalanych domów).

Ze strażackim pozdrowieniem,

Prezes OSP Ocięż

Bartłomiej Leśniewski

Pomoc powodziom

25 września jednostka OSP Boczków wyruszyła do jednostki OSP Dziewiętlice (gmina Paczków) oraz miejscowości Trzeboszowice, które zostały poszkodowane w czasie powodzi, aby przekazać dary zebrane dzięki współpracy sołectw: Boczków, Biskupice, Trkusów, Droszew, Gałazki Wielkie, Gniazdów oraz dzięki druhom i druhom z OSP Boczków a także wszystkim ludziom dobrego serca, którzy indywidualnie dostarczali dary do jednostki.

5-6 października jednostka po raz kolejny pokazała, jak za pomocą współpracy można pomóc powodziom – sołtys oraz strażak OSP Ocięż Łukasz Kaczmarek połączył siły z sołtysiem a zarazem naczelnikiem

OSP Boczków Pawłem Świdorskim oraz druham Przemysławem Urbaniakiem zdobywając kolejne dary od Szkoły Podstawowej nr 15 im. Szarych Szeregów w Kaliszu. Ochotnicy wyruszyli z nimi do miejscowości Ołdrzychowice Kłodzkie, ale to nie wszystko – Rada Rodziców ze Szkoły Podstawowej nr 14 z Ostrowa Wielkopolskiego przeznaczyła pieniądze na zakup materiałów budowlanych, dzięki którym mogliśmy wyremontować w tej miejscowości pokoje mieszkalne.

Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w tę ogromną pomoc.

OSP Boczków





81. rocznica śmierci polskich lotników

Wybudowany w 1993 roku przy nowoskalmierzyckim osiedlu Błonie pomnik Lotników jest wyrazem hołdu dla ludzi i wydarzeń, które rozegrały się nieopodal tego miejsca – tuż przy granicy z Kaliszem – w nocy z 14/15 września 1943 roku, czyli 81 lat temu.

Przelatujący wówczas nad miejscowością samolot Halifax JD 154, którym transportowano broń i amunicję dla żołnierzy Armii Krajowej w Ołoboku, zahaczył o budynek mieszkalny przy ul. Kaliskiej 6, w wyniku czego zginęli zarówno jego mieszkańcy – rodzina Jańczaków, jak i załoga maszyny: por. Franciszek Jakusz Gostomski (I pilot), por. Karol Piotr Gębik (nawigator), st. sierżant Wiktor Jabłoński (radiooperator), st. sierżant Kazimierz Pacut (strzelec samolotowy), sierż. pilot Ludwik Misiak (II pilot), plutonowy Zdzisław Kuczkowski (mechanik pokładowy) oraz kpr. Henryk Fojer (strzelec samolo-

towy) – według H. Kujawy i jego artykułu pt. „Tajemnica Halifaxa JD 154” opublikowanego w czerwcu 2005 roku w Gazecie Ostrowskiej ostatni z lotników był jedynym członkiem załogi, który przeżył katastrofę.

Od wspomnianego 1993 roku władze samorządowe Gminy rokrocznie organizują uroczystość wspomnieniową poświęconą pamięci poległych nie tylko w nocy z 14/15 września 1943 roku, ale i wszystkim, którzy złożyli życie na ołtarzu Ojczyzny podczas II wojny światowej. Na ceremonię odbywającą się przy asyście warty honorowej pełnionej przez

Uroczyste złożenie wieńców pod pomnikiem poległych lotników

harcerzy, pocztów sztandarowych oraz Miejsko-Gminnej Orkiestry Dętej składają się referat historyczny oraz złożenie zniczy i wiązanek kwiatów przez delegacje reprezentujące władze samorządowe, instytucje publiczne, placówki oświatowe, organizacje społeczne i zakłady pracy. W tym roku, z racji niekorzystnej pogody, odwołano zakrojone na dotychczasową skalę uroczystości. *Nie mogło jednak zabraknąć wiązanek kwiatów, którą jako samorząd złożyliśmy przy pomniku w imieniu społeczeństwa* – skomentował burmistrz. Delegacji władz samorządowych towarzyszyli także członkowie Stowarzyszenia Emerytów, Rencistów i Inwalidów „Radość” w Nowych Skalmierzycach oraz Stowarzyszenia Działkowców Kolejarski w ROD w Nowych Skalmierzycach.

Magdalena Kąpielska

Nowoskalmierzycki Klub Rodzinny ruszył pełną parą!

Działalność Nowoskalmierzyckiego Klubu Rodzinnego mieszczącego się nad Przychodnią „Uśmiech Serca” w Skalmierzycach przy ul. Podkockiej 3 (wejście od ulicy) od sierpnia ruszyła pełną parą! Odbyły się już pierwsze spotkania w ramach warsztatów takich jak: „Szkola dla rodziców”, „Zajęcia z logopedą” czy „Spotkanie z położną”. To część z zaplanowanych działań. Do końca roku odbędzie się także „Dogoterapia” i „Trening Umiejętności Społecznych”.

Powyższe zajęcia mają wspomóc rodziców w pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, wzmocnić ich kompetencje w pełnieniu ról rodzicielskich, ale również

pomóc dzieciom zniwelować trudności logopedyczne i rozwinąć umiejętności prawidłowej komunikacji społecznej.

Zajęcia skierowane są dla rodzin z dziećmi i cieszą się dużym zainteresowaniem. Rodzice na bieżąco informowani są o terminach spotkań.

Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce na realizację zadania pn. „Nowoskalmierzycki Klub Rodzinny” otrzymała dotację celową w wysokości 49.590,00 zł pochodzącą ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

Aleksandra Jaśkiewicz



Skalmierzycanie na robotach w Niemczech podczas II wojny światowej

We wrześniu minęła 85 rocznica wybuchu II wojny światowej. Kolejne rocznice wybuchu tej najokropniejszej tragedii XX wieku mijają dość szybko, czasem nawet - w miarę jak odchodzą świadkowie tych okrutnych zdarzeń - niezauważenie. Pozostają po nich tylko wspomnienia, a czasem dokumenty, listy, zdjęcia pieczętowane przechowywane w domowych archiwach.

Takie właśnie pamiątki rodzinne przekazała mi mieszkanka Nowych Skalmierzyc, pani Daria z ulicy 29 Grudnia, która z wielkim pietyzmem i szacunkiem przechowywała zdjęcia z okresu wojny będące niemyym świadkiem gehenny wielu mieszkańców naszego regionu. Pragnę wyrazić wdzięczność ofiarodawczyni, bo pamiątki zapewne wzbogacą przygotowywaną Izbę Pamięci. Zdjęcia te stały się dla mnie inspiracją do artykułu, którego temat praktycznie nie zaistniał dotąd na kartach naszej historii. Także ostrowscy historycy z badaczem tego okresu Edwardem Serwańskim przyznają, iż zachowało się niezwykle mało wspomnień ostrowian z okresu pracy przymusowej w Niemczech, choć doświadczyła jej niezwykle duża liczba mieszkańców powiatu ostrowskiego. Prawie w każdej rodzinie znalazłaby się osoba, która podczas wojny musiała pracować na rzecz Rzeszy Niemieckiej. Edward Serwański w swoim opracowaniu „Ostrów Wielkopolski i region w okresie II wojny światowej” podaje nieliczne przykłady zachowanych wspomnień, a potwierdzeniem zmuszania Polaków do niewolniczej pracy jest fakt, że około 800 osób ze Skalmierzyc Nowych, a więc 30% ówczesnych mieszkańców zostało wysłanych na tzw. „Einsatz”, czyli roboty przymusowe przy kopaniu rowów i okopów pod koniec wojny, w czasie gdy hitlerowcy bronili się przed frontem sowieckim.

PIERWSZE LATA OKUPACJI

Narastające w roku 1939 napięcie w stosunkach polsko-niemieckich szeroko komentowane było na łamach ówczesnej prasy i radia a także stanowiło temat codziennych rozmów rodzinnych czy sąsiedzkich. Powiat ostrowski graniczący z Niemcami pozostawał w kręgu pierwszych możliwych ataków wroga, choć nie była tu przewidziana jakaś strategiczna obrona polskich granic.

Także Skalmierzyce Nowe nie były celem niemieckich działań militarnych. Jedynie szerzona panika i strach przed wrogiem motywował mieszkańców do ucieczki w głąb Polski, a nawet na wschodnie rubieże Rzeczypospolitej. Po zakończeniu walk w kampanii wrześniowej większość uchodźców powoli wracała do swych domów. Jednak tu już rządził okupant wykorzystując do tego celu miejscowych Niemców, którzy teraz

okazali swoją prawdziwą narodowość. Zlikwidowane polskie władze samorządowe zastąpiły komisariaty policyjne z komisarzem Hofferem na czele, któremu pomagał Gustaw Kempa - były robotnik folwarczny z Boczkowa. Pierwsze miesiące okupacji to zaplanowana wcześniej przez Niemców eksterminacja powstańców wielkopolskich, nauczycieli i młodzieży harcerskiej, w czym pomocą służył Gerhard Liebchen ze Skalmierzyc. Jego ojca, byłego pracownika kolejowego w Ociążu, mianowano sołtysem w Skalmierzycach. Wywózki do obozów i zorganizowanie obozu przejściowego w szkole podstawowej opisywałem na łamach „Gazety Skalmierzyckiej” już wcześniej. Niespotykaną dotąd w naszym środowisku akcją ze strony okupanta było rozstrzelanie na terenie Przetwórni Mięsnej rodziny Łyszczaków i Józefa Wojtczaka z Kotowiecka. Początek roku 1940 zaznaczył się masową wywózką mieszkańców Skalmierzyc i regionu do obozów koncentracyjnych poprzez obóz przejściowy w szkole. Początek wojny to w naszym mieście przede wszystkim terror i akcje odwetowe wobec wspomnianych powstańców i lokalnych patriotów. Niemcy wymagali od Polaków przede wszystkim karności i wyczerpanej pracy pod ich batem. W okolicznych wsiach rozpoczęły się masowe wywłaszczenia gospodarstw na tereny Lubelszczyzny i zamojskiego. W Strzegowie za niepodporządkowanie się i opór w opuszczeniu gospodarstwa do obozu zostali wywiezieni Antoni i Magdalena Wojtczakowie. Magdalena zd. Urbaniak powróciła do wsi dopiero ze Szwecji za pomocą tamtejszego Czerwonego Krzyża, Antoni nie wrócił już nigdy. Takich przykładów można by przytoczyć więcej. Edward Serwański w rozdziale „Terror i dyskryminacja” podaje też, że Bonifacy Kwintkiewicz ze Skalmierzyc, prześladowany i bity przez pracodawcę Niemca raz oddał cios. Aresztowany i skazany na pięć lat obozu niebawem tam zmarł. W po-

czątkowym okresie okupacji ze Skalmierzyc Nowych nie wywożono miejscowej siły roboczej, gdyż kolejarze byli niezbędni na stacji, aby po nadzorem Niemców prowadzić ruch kolejowy. W tym też czasie, a szczególnie w okresie przygotowywania się Niemiec do agresji na ZSRR, zaistniała potrzeba rozbudowy stacji kolejowej jako ważnego ośrodka transportowego na linii kolejowej z Leszna do Łodzi i dalej do Warszawy. Rozpoczęło się masowe sprowadzanie fachowców niemieckich, którzy mieli nadzorować przebudowę stacji w ramach tzw. planu „OTTO”. Z tym też związane było zapotrzebowanie na mieszkania, więc zaczęto przekwaterowywać mieszkańców do wspólnych mieszkań, tak aby pracownicy niemieccy mogli przejąć te lepsze. Już w roku 1940 okupanci rozpoczęli egzekwować zarządzenie Artura Greisera (namiestnika Kraju Warty) wyrażone słowami Polakowi trzeba dać tylko tyle, aby pracował, a kiedy się już wyczerpie należy go pozostawić własnemu losowi. Wyniszczającą pracę dla Niemców doskonale wyrażało hasło na bramie w Oświęcimiu Arbeit macht frei, czyli Praca czyni wolnym. Najczęściej jednak ta wolność kończyła się w kominie krematorium.

WYWÓZKI DO PRACY W NIEMCZECH

Niemcy wychodzili z założenia, że każdy powinien pracować i jedynie pracującym przyznawano kartki żywnościowe pozwalające na lichą vegetację. Nawet dzieci zobowiązane były do pracy już od 14, a później od 12 roku życia. Każdy, kto mógł, starał się o jakiegokolwiek zatrudnienie, aby nie być wywiezionym na roboty do Niemiec. Powszechne było wśród młodych chłopców i dziewcząt poszukiwanie roli parobków i służących w okolicznych gospodarstwach rolnych, co dawało jako takie zabezpieczenie przed wywózką. W Skalmierzycach Nowych zatrudnienia szukano na kolei a także w pracującej na wysokich obrotach prze-



Zapręgę wołów do pracy w polu



Grupa Skalmierzyczan na robotach w Niemczech

twórni mięsnej „NAWAG”. Przekazano mi kiedyś informację, że przejeżdżający rowem ulicą Bruckenstrasse (Mostową) policjant niemiecki dostrzegł kopiących piłkę dwóch 11-letnich chłopców. Po zapytaniu ich, czym się zajmują stwierdził, że powinni pracować, a nie biegać po ulicy i zaprowadził ich do przetwórni, skąd otrzymali polecenie codziennego przychodzenia po przydział pracy. Praca polegała na obieraniu i sortowaniu warzyw. Także kobiety posiadające na wychowaniu dzieci zobowiązane były do okresowego pobierania warzyw z przetwórni, które po starannej obróbce zobowiązane były przynieść do zakładu. Zatrudnianie i przydział pracy dla mieszkańców powiatu ostrowskiego miał w gestii Arbeitsamt, czyli niemiecki powiatowy Urząd Pracy. Już wcześniej Niemcy dokonali spisu wszystkich mieszkańców powiatu, co pozwalało im na stałą kontrolę zatrudnienia. Wobec słabych odzewów na urzędowe wezwania do stawienia się do pracy w Niemczech posuwano się do organizowania tzw. łapanek, które przeprowadzano wprost na ulicach. Znamy te sceny z wielu filmów o tematyce wojennej, gdy były powszechnie stosowane wobec Żydów czy osób pozostających bez zatrudnienia. Jedynie posiadana niemiecka kenkarta z wpisem o zatrudnieniu pozwa-

łała wyjść cało z opresji. Przed wywózką do Niemiec nieraz chroniło też zawarcie małżeństwa i założenie rodziny. Wywózką na roboty przymusowe zagrożona była przede wszystkim pozostająca bez pracy młodzież. Już w maju 1940 roku oprócz masowej wywózki skalmierzyczych powstańców do obozów koncentracyjnych doszło do pierwszych wywozek ze Skalmierzyc Nowych do pracy w Niemczech. Arbeitsamt rozsyłał wezwania do stawienia się w miejscowym obozie przy ulicy Kaliskiej, skąd wywożono. Nie zachowały się żadne dane o ilości takich transportów, nawet po wojnie nie przeprowadzono żadnych badań tego problemu. Nie wszystkim udało się wrócić, dlatego też informacje mogły być niepewne. Potomkowie wywiezionych potwierdzili, że w maju 1940 roku ze Skalmierzyc wywieziono grupę 40 młodych kobiet wezwanych przez Arbeitsamt lub też zatrzymanych w łapance na ulicy Lipowej i Kamiennej. Dowodem tego przymusowego eksodusu skalmierzyczanek jest zachowane zdjęcie ukazujące skalmierzyczą grupę wywiezionych, na którym może Czytelnicy rozpoznają swoją rodzinę.

PRACA PRZYMUSOWA W NIEMCZECH

Wyjazd do pracy zazwyczaj poprzedzony był pobytem w jednym z okolicznych

obozów przejściowych. Obozy takie były w Ostrzeszowie, Odolanowie, Gorzycach i w Skalmierzycach Nowych przy ulicy Kaliskiej. Zachowała się relacja więźnia Tadeusza Kędzierskiego: W dniu 10 czerwca 1940 r. zostałem wywieziony na roboty przymusowe do Rzeszy. Transport zorganizowany został w Ostrzeszowie. Liczył on 400 mężczyzn i 200 kobiet. Z Ostrzeszowa wyjechaliśmy pociągiem towarowym do Ostrowa. Tam, gdy pociąg opuszczał już dworzec, zaśpiewaliśmy „Jeszcze Polska nie zginęła”. W innej relacji z tego okresu napisano: 8 kwietnia 1940 r. dziś wyjechało około 800 robotników do Brandenburgii na roboty. Znow straszny obraz żalu i smutku, jak żony i matki odprowadzały ich na dworzec – każda z trwogą, czy powrócą jeszcze do swych rodzin, bo przecież jest wojna, dziś się żyje, a jutro ginie. Jak już wcześniej wspominałem nie zachowała się żadna pisana relacja osób wysłanych ze Skalmierzyc do Niemiec. Jak mógł wyglądać taki przymusowy wyjazd, dowiadujemy się z relacji potomków wywiezionych, którzy opisują wspomnienia swoich rodziców. W maju, a być może też w innych miesiącach 1940 wielu młodych mieszkańców otrzymało pisma wysłane przez ostrowski Arbeitsamt wzywające do stawienia się przed niemieckimi władzami w sprawie pracy. Edward Serwański podaje też taką informację: 2 kwietnia 1941 r. na dziewczęta urządziła policja obławę na roboty do Niemiec. Sprawilo to wielki popłoch w domach. Matki przechowywały swe córki po strychach, w stodołach. Niektóre chodziły do lasu spać, byle nie wpaść w ręce oprawców. Dalej też napisano, iż: Odszedł znow transport młodzieży na roboty. Wobec faktu, iż z wezwanych na dworcu nie stawiło się 260 osób powstało rozczarowanie u władz: Mają chodzić po domach i gwałtem zabierać. Prawdopodobnie do takiej sytuacji dochodziło też w Skalmierzycach, gdyż według relacji na terenie Podkoc – ulica Lipowa i Kamienna – podczas łapanek zabrano kilka osób. Matka pani Darii zabrana z ulicy dostała się do obozu przy ulicy Kaliskiej, gdzie po przesłuchaniu i sprawdzeniu dokumentów uformowaną grupę przewieziono



Spanie na wspólnej pryczy



W wolnych chwilach - mały teatrzyk



Niemiecki nadzorca robót w majątku

na stację kolejową, skąd pociągiem towarowym przez Ostrów wywieziono do Niemiec. Skalmierzycka grupa liczyła około 40 osób. Ostrowianin Marian Wikiera napisał później: W jednym z transportów w 1943 r. wywieziono i mnie wraz z 120 ludźmi z Ostrowa i Kalisza. Zawieziono nas do Berlina, a w kilka dni później do Essen do Westfalli. Z powojennych obliczeń z powiatu ostrowskiego wywieziono do Niemiec na roboty przymusowe 2407 osób, co razem z Ostrowem daje liczbę 2725 osób. Grupa ze Skalmierzyc Nowych została skierowana do Bawarii blisko granicy francuskiej. Wszystkich rozlokowano do pracy w okolicznych majątkach. Część dziewcząt została przydzielona do pracy w majątku ziemskim w miejscowości Heilbronn. Kolejni nieco dalej, w Neuenstadt. Praca na roli dla nieprzyzwyczajonych do tego młodych dziewcząt nie należała do łatwych. Zakwaterowane zostały w jednym z baraków, gdzie miały wspólne prycze. Praca trwała od wczesnego ranka do późnej nocy. Jedna z nich wraz z pomocnicami zajmowała się przygotowaniem posiłku dla wszystkich pracujących. Wyżywienie było niezwykle oszczędne, więc każdy musiał sobie radzić, jak tylko mógł. Według jednej z relacji przy drogach rosły licznie jabłonie, które w okresie jesiennym pomagały nieco zaspokoić panujący głód. Praca na roli, mimo maszyn, była bardzo ciężka i wyczerpująca. Mężczyźni zajmowali się końmi i orką w polu. Kobiety obsługiwały nawet zaprzęgi wołów (na zdjęciu), kopały ręcznie buraki cukrowe, usuwały chwasty czy zajmowały się karmieniem i dojeniem krów. Wszystkie prace wykonywane były pod czujnym okiem bauera i jego zaufanego urzędnika nadzorującego wszystkich robotników. Warunki pracy w różnych miejscach zależne



Ręczne kopanie buraków cukrowych

były od charakteru właściciela - Niemca. Według niektórych informacji zdarzały się przypadki, że pracownicy spożywali posiłki razem z gospodarzami. Jednak mogły to być nieliczne pozytywne wyjątki, gdyż prawo niemieckie surowo zabraniało utrzymywania kontaktów z Polakami. Polacy zobowiązani byli do noszenia na ubraniach znaczków z dużą literą „P”. Podobno w tej okolicy nie było kościoła katolickiego, więc w późniejszym okresie miał docierać tam kapłan katolicki, który odprawiał mszę w języku niemieckim. Niektórzy z robotników rolnych w zależności od rodzaju pracy mieli wolne niedziele, dlatego też według zachowanych zdjęć próbowali organizować małe rozrywki w formie teatrzyków lub skromnych zabaw. W większości wywiezieni byli młodymi ludźmi w wieku od 16 lat. Z czasem wśród nich zawiązywały się bliższe relacje, które niejednokrotnie owocowały małżeństwem. Takie zdarzenia zachodziły też w grupie skalmierzyckiej. Kilka młodych dziewcząt poznało na robotach swoich mężów. W dwóch znanych mi przypadkach Polki wyszły za Jugosłowian. Znane są też przypadki zawiązywania się małżeństw wśród pracujących tam Polaków. Tak właśnie ułożył się los mamy pani Darii. Młoda Aniela poznała w Niemczech Stanisława wywiezionego do Niemiec ze wschodnich rejonów Polski. Między młodymi zawiązała się nić wspólnych celów owocująca oczekiwaniem potomka. Wówczas zwolniona z pracy u bauera pani Aniela wróciła do Skalmierzyc Nowych. W pociągu jadącym z Niemiec do Łodzi udało jej się zbiec w Ociężu, skąd dostała się do rodziców mieszkających już pod zmienionym adresem. Po urodzeniu dziecka podjęła pracę w miejscowej przetwórci „Nawag”, gdzie doczekała końca wojny. W końcu 1945 roku dotarł do nich mąż i rozpoczęło się nowe powojenne życie. Jakże różne były losy skalmierzyczan wysłanych na roboty do Niemiec. Według relacji nieżyjącego już Edmunda Marcza, który całą wojnę spędził jako robotnik na terenie Niemiec, początkowa jego praca przy wyrębie lasów w Westfalii należała do niezwykle ciężkich.

Jednak z czasem udało mu się dostać do pracy na niemieckiej kolei, gdzie jak to określili było dość dobre życie. Za pracę otrzymywał wynagrodzenie, za które mógł w miejscowej kantynie kupić dobre wyżywienie, a nawet kufle piwa. Natomiast nieżyjący już pan Jan z ulicy Lipowej wspominał o niezwykle ciężkiej pracy w Essen, w fabryce amunicji. Tam pod koniec wojny przeżywał naloty samolotów alianckich zrzucających bomby. Jego towarzyszy pracy z fabryki amunicji tak opisał te tragiczne chwile: Ogłoszono alarm. Schronów nie mieliśmy. Detonacje pocisków artylerii przeciwlotniczej oznajmiły nam, że samoloty bombowe skierowały się na naszą fabrykę. Zaraz potem spadły pierwsze bomby ciężkiego kalibru, a wkrótce po nich otwarło się jakoby piekło na ziemi. Kilka bomb spadło blisko mnie, że chyba cudem wyszedłem cało z tej operacji.

Według relacji ustnych i wspomnień członków rodzin wywiezionych na roboty do Niemiec z terenu Skalmierzyc i powiatu ostrowskiego można by opisać, jakże trudne były dzieje i losy Polaków wyrokiem hitlerowskich oprawców zmuszonych do pracy na rzecz Niemiec. Do dziś jeszcze żyją w naszym mieście osoby, których metryki urodzenia znajdują się w Niemczech. Jakby na ironię losu, tym którym poszczęściło się podczas wojny i pracowali u cywilizowanych bauerów udało się w późniejszych latach nawiązać kontakt z właścicielami, u których przyszło im spędzić wojenne lata. Jednak z tej nieludzkiej ziemi nie wszyscy wrócili. Niektórzy, w wyniku powojennych zmian politycznych, wybrali życie na innych kontynentach. Można by zadać pytanie. Czy Niemcy, którzy wywołali tę najbardziej okrutną z dotychczasowych wojen, wykorzystali podbite narody z całej Europy, a szczególnie Żydów i Polaków, czy kiedykolwiek spłacili dług wobec tych, którym przysporzyli tyle cierpienia i zniszczeń? Sądzę, że zwykłe słowo „przepraszamy” zupełnie nie wystarczy.

A może wśród Czytelników zachowały się rodzinne wspomnienia z tego okresu? Będę wdzięczny za kontakt.

Jerzy Wojtczak

Dzień Kropki w Skalmierzycach

Czy mała kropka może pełnić ważną rolę w życiu człowieka? Okazuje się, że tak. Przekonali się o tym uczniowie Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach.

Kropka nie jest tylko znakiem interpunkcyjnym w tekście. Za tym małym symbolem kryje się o wiele więcej. Ma wielką, magiczną moc – oznacza kreatywność, odwagę i zabawę. Ten fakt potwierdza historia wykładowcy Terry'ego Shay'a, który zainicjował powstanie oryginalnego święta.

Historia ustanowienia Międzynarodowego Dnia Kropki jest fascynująca. Pewnego dnia nauczyciel o imieniu Terry pokazał swoim uczniom książkę pod tytułem „Kropka”. Fabuła kilkustronicowego tekstu opowiadała o mądrej nauczycielce, która pomogła swojej uczennicy o imieniu Vashti uwierzyć we własne siły. Mała kropka na papierze stała się symbolem kreatywności, pomysłowości, inspiracji i pewności siebie.

Choć prawdziwa data wypada 15 września, w tym roku uczniowie w szkole w Skalmierzycach rozpoczęli przygodę 13 września. W holu głównym powitała wszystkich ciekawa ścianka. Kreatywne działania rozpoczęto od pokazania swoich talentów poprzez powieszenie zdjęcia, na którym było widać uczniowskie zainteresowania. Dzieci obejrzały film o Vashti, wysłuchały piosenki o kropce, a potem przystąpiły do kreatywnych działań. Po-

szukiwały tego symbolu w klasie, jedzeniu, na przedmiotach oraz w przyrodzie. Na końcu wszyscy zaangażowali się w twórczą i kreatywną działalność plastyczną, gdzie w roli głównej wystąpiła kropka. Młodzi artyści rysowali, malowali, wycinali. Każdy

odniósł sukces, nawet najwięksi pesymiści uwierzyli we własne siły i możliwości.

Jak co roku Międzynarodowy Dzień Kropki był pełen wrażeń i atrakcji oraz upewnił uczniów w przekonaniu, że tylko od nas zależy jak będziemy widzieć świat i w którym miejscu postawimy naszą kreatywną kropkę.

Karolina Maciejewska



„Mamy kota na punkcie Mleka”

30 września br. w Publicznym Przedszkolu nr 1 „Jarzębinka” gościliśmy Kotkę Kitę – bohaterkę programu „Mamy kota na punkcie Mleka”.

Dzieci były zachwycone, gdy zobaczyły swojego ulubionego bohatera, który zabrał je w fascynującą podróż po krainie mleka po różnych kontynentach. Razem odkrywaliśmy, dlaczego mleko jest tak ważne dla naszego zdrowia, jakie witaminy i minerały zawiera oraz jak wiele pysznych rzeczy można z niego zrobić. Przedszkolaki z wielkim zapałem uczestniczyły w przygotowanych zabawach w wykonaniu Mlecznej Kity.

Na zakończenie każde dziecko otrzymało pamiątkowe upominki. Wizyta Kotki była nie tylko świetną zabawą, ale także doskonałą okazją do edukacji żywieniowej naszych podopiecznych. Mamy nadzieję, że dzięki temu spotkaniu dzieci chętniej sięgać będą po mleko i inne produkty mleczne.

Olga Zdziebkowska



V Festiwal Świętych i Błogosławionych ECCE HOMO w Nowych Skalmierzycach

W dniach 13-14 września w parafii Bożego Ciała w Nowych Skalmierzycach odbył się piąty już Festiwal Świętych i Błogosławionych ECCE HOMO. Patronem piątej edycji Festiwalu był św. Ojciec Maksymilian Maria Kolbe, a hasłem przewodnim „Święty na trudne czasy”.

Każdy z naszych dotychczasowych festiwalowych patronów: św. Brat Albert, bł. Edmund Bojanowski, bł. Matka Róża Czacka, św. Rafał Kalinowski i św. Maksymilian Maria Kolbe był postacią wyjątkową, tak jak wyjątkowym zjawiskiem jest świętość wynoszona na ołtarze przez kościół. Pomimo, że wszyscy chrześcijanie wezwani są do świętości to tylko niektórzy z nas są w sposób publiczny wyróżniani. Tacy święci dla nas – chrześcijan, są wzorem i przykładem do naśladowania czy osobowym

biskup Damian Bryl Ordynariusz Diecezji Kaliskiej oraz Jerzy Łukasz Walczak Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu jest Maria Bednarczyk-Antczak.

Aby przybliżyć postać świętego, organizatorzy przygotowali dla uczestników wydarzenia ofertę duchową, artystyczną i edukacyjną – ofertę skierowaną do odbiorcy w każdym wieku.

Przed rozpoczęciem festiwalu dzieci i młodzież oglądały wystawę Oddziału

jennym prowadził duszpasterstwo ewangelizacyjne w szerokim tego słowa rozumieniu. Dzisiaj takim medium jest telewizja i internet. Podczas warsztatów uczniowie poznali zasadę działania prasy drukarskiej i składania czcionki tak, aby powstał zwarty tekst ulotny, prasowy lub książkowy, mogli taki tekst złożyć a następnie odbić i powielić na prasie drukarskiej. W ramach zajęć warsztatowych uczestnicy mogli wcielić się także w rolę ilustratorów.

Po południu, w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy, ks. Paweł Maliński, proboszcz parafii Chrystusa Króla w Ostrzeszowie wygłosił prelekcję na temat uwięzienia ojców franciszkanów z Niepokalanowa we wrześniu 1939 r. przez żołnierzy Wehrmachtu, ich wędrówki do obozu w Ostrzeszowie i pobytu w tym mieście



punktem odniesienia dla naszego życia. Wyjątkowość Ojca Maksymiliana wynika z czasów w których przyszło mu żyć i dawać świadectwo swoim życiem nie tylko w wymiarze duchowym i duszpasterskim, ale na końcu przyszło mu stanąć wobec szczególnego wyzwania czasu wojny i okupacji, ofiary swojego życia w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz.

Festiwal Świętych i Błogosławionych ECCE HOMO poprzedzony zawsze miesiącami przygotowań, organizowany jest od pięciu lat przez Parafię Bożego Ciała w Nowych Skalmierzycach i jej proboszczka Zbigniewa Króczyńskiego. Od pierwszej edycji wydarzenia współorganizatorem jest Szkoła Podstawowa im. Polskich Noblistów w Nowych Skalmierzycach, od dwóch lat Stowarzyszenie Edukator przy Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach, a w tym roku festiwal współorganizowało również Centrum Kultury oraz Biblioteka Publiczna w Nowych Skalmierzycach. Patronat honorowy nad Festiwalem objęli ks.

Edukacji Narodowej IPN w Łodzi, autorstwa Katarzyny Helik „Św. Maksymilian Maria Kolbe”, a w placówkach przedszkolnych i szkołach podstawowych podczas lekcji religii prowadzono prelekcje, prezentujące dzieciom i młodzieży osobę św. Maksymiliana Marię Kolbego i jego dzieło.

Pierwszy dzień festiwalu, 13 września rozpoczął się od warsztatów drukarskich dla dzieci i młodzieży przygotowanych przez ośrodek edukacyjny Kalander Czerpalnia Papieru Katarzyny Bakalarczyk z Gliwic. W warsztatach, oprócz młodzieży ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów w Nowych Skalmierzycach wzięli udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Ociężu, Szkoły Podstawowej nr 21 w Kaliszu, Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Nowych Skalmierzycach oraz Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach. Sztuka drukarska i działalność wydawnicza były narzędziami, za pomocą których o. Maksymilian Kolbe w 20-lecie międzywo-

od 9 listopada do 8 grudnia 1939 r. Dzisiaj w budynku Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie, miejscu uwięzienia o. Maksymiliana oraz pozostałych zakonników, znajduje się izba pamięci z celą św. Maksymiliana.

Po prelekcji ks. Biskup Ordynariusz Diecezji Kaliskiej Damian Bryl przewodniczył uroczystej liturgii, której wyjątkowość podkreślało wprowadzenie do kościoła przez o. Piotra Szczepańskiego OFMConv., Gwardiana klasztoru OO. Franciszkanów w Niepokalanowie relikwii św. Maksymiliana Marii Kolbe a także czytanie lekcji podczas mszy św. przez gościa festiwalu, reżysera Krzysztofa Zanussiego.

W homilii ks. Biskup nawiązywał do świadectwa świętości naszego bohatera wielokrotnie cytując słowa ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz papieża Jana Pawła II dotyczące postaci św. Maksymiliana.

Na zakończenie mszy ks. proboszcz Zbigniew Króczyński, podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie

festiwalu, szczególne słowa podziękowania skierował do panów: Andrzeja Rogowskiego i Zbigniewa Nowackiego – sponsorów festiwalu od jego pierwszej edycji. Panowie z rąk proboszcza odebrali pamiątkowe statuetki „ECCE HOMO”.

Doniosłym wydarzeniem festiwalu było spotkanie z wybitnym reżyserem Krzysztofem Zanussi. Uczestnicy mszy świętej mogli usłyszeć już naszego gościa podczas czytania lekcji na mszy, natomiast w Centrum Aktywności Społecznej Kolejarz, przy wypełnionej po brzegi sali kinowej odbyło się spotkanie autorskie z reżyserem oraz projekcja jego filmu „Życie za życie. Maksymilian Kolbe”. Krzysztof Zanussi podzielił się wspomnieniami dotyczącymi okoliczności jakie towarzyszyły tej produkcji, a publiczność miała okazję zapoznać się z kulisami powstawania filmu, którego realizacja przypadała na przełom lat 80-tych i 90-tych XX w., czyli upadek systemu komunistycznego. Sam film jest początkiem wielkiej kariery aktorskiej austriackiego

misyjną w wymiarze duszpasterskim, jak i wydawniczym docierając do Japończyków również za pomocą słowa drukowanego. Założony przez niego japoński Niepokalanów powstały na obrzeżach Nagasaki do dzisiaj jest prężnym ośrodkiem chrześcijaństwa w Kraju Kwitnącej Wiśni.

Przed mszą św. ojciec dr Krzysztof Maria Flis OFMConv., redaktor naczelny Rycerza Niepokalanej wygłosił prelekcję pt. „Życie św. Maksymiliana Kolbe”. Godzinna opowieść dotycząca różnych aspektów związanych z biografią świętego nie mogła wyczerpać bogatego życia bohatera, a wiele wątków działalności zostało zaledwie zaznaczone. Świadczy to niewątpliwie o nieprzeciętnej osobowości ojca Maksymiliana oraz o jego wszechstronności w odniesieniu do zainteresowań i duszpasterstwa. Szczególną uwagę prelegent poświęcił ostatnim miesiącom życia świętego franciszkanina, miesiącom w których dopełniła się wizja, której jako 12-letni chłopiec doświadczył w kościele parafialnym w Pabianicach.

- w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy i przed plebanią można było zobaczyć dwie wystawy:
- „Święty Maksymilian Kolbe i jego dzieła”- wystawa Rycerstwa Niepokalanej autorstwa Jana Hajdugi
- wystawę plenerową Oddziału Edukacji IPN w Łodzi autorstwa Katarzyny Helik pt. „Święty Maksymilian Maria Kolbe”;
- w Szkole Podstawowej im. Polskich Noblistów w Nowych Skalmierzycach:
- „SUMI E – wystawa malarstwa japońskiego” autorstwa Lilianny Sroczyńskiej,
- „Dotknąć Japonii” zbiory japońskie Teresy i Iwony Stachowskich;
- w Centrum Aktywności Społecznej Kolejarz:
- „Klische Pamięci. Labirynty” – fragmenty wystawy grafik Mariana Kołodzieja współwizjnia o Maksymiliana Marii Kolbego. Wystawa z klasztoru Ojców Franciszkanów Niepokalanego Poczęcia w Harmężach koło Oświęcimia;



aktora Christophera Waltza oraz ostatnim filmem realizowanym na terenie obozu koncentracyjnego Auschwitz, czyli w autentycznej obozowej scenerii. Półgodzinna opowieść Krzysztofa Zanussiego zakończyła się gromkimi brawami publiczności i podziękowaniami dla dostojnego gościa. Zakończeniem spotkania była projekcja filmu.

Drugi dzień festiwalu rozpoczął się od otwartych warsztatów drukarskich zatytułowanych „Spotkania z historią”, skierowanych do wszystkich zainteresowanych oraz warsztatów kaligrafii japońskiej w których uczestniczyły dwie grupy – zarówno młodzież, jak i dorośli. Zajęcia prowadziła dr Maho Ikushima, wykładowca i pracownik naukowy Zakładu Japonistyki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Warsztaty kaligrafii japońskiej to spotkanie z kulturą kraju, w którym ojciec Maksymilian Kolbe podjął działalność

Sobotniej wieczornej mszy świętej przewodniczył ojciec Waldemar Ułanowicz OFMConv., Gwardian klasztoru Franciszkanów w Kaliszu. Po mszy świętej przed wiernymi i publicznością wystąpił zespół „Konin Gospel Choir” pod dyrekcją Beaty Stanisławskiej-Zielak. Niezwykle ekspresyjna i dynamiczna muzyka oraz śpiew zespołu to współczesny akcent ewangelizacji wykorzystujący muzykę i śpiew jako sposób głoszenia słowa Bożego w różnorodnej formie tak, aby jak najskuteczniej trafić do odbiorcy.

Podczas niedzielnych mszy świętych kazania wygłaszała ojciec dr Krzysztof Maria Flis OFMConv., nawiązując do różnych wątków biograficznych św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Festiwal Świętych i Błogosławionych „ECCE HOMO” to również wystawy towarzyszące:

- w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach:
 - „Święty Maksymilian Maria Kolbe” - wystawa Oddziału Edukacji IPN w Łodzi autorstwa Katarzyny Helik.
- Oprócz wystaw w Szkole Podstawowej im. Polskich Noblistów funkcjonowała festiwalowa kawiarenka, obsługiwana przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Nowych Skalmierzycach, natomiast przed i w trakcie trwania festiwalu działało stoisko z wydawnictwami Ojców Franciszkanów poświęconymi postaci św. Maksymiliana Marii Kolbego.
- Organizatorzy pragną podziękować wszystkim, osobom prywatnym i instytucjom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do podniesienia poziomu oferty i organizacji przedsięwzięcia, sprawiając radość jego odbiorcom.

Piotr Grabarz



Wymiana młodzieży polsko-niemieckiej u Noblistów

Wrzesień przebiegł pod hasłem wymiany międzynarodowej pomiędzy Szkołą Podstawową im. Polskich Noblistów w Nowych Skalmierzycach a Gimnazjum Johanneum w Wadersloh.

Podczas spotkań zrealizowano dwa projekty pt. „Poznaję świat wieloma zmysłami” oraz „Film i fotografia – odkrywanie nowych pasji”. Uczniowie mieli możliwość poznania życia codziennego w innej kulturze, rozwijania umiejętności językowych oraz doznania wielu niezapomnianych wrażeń.

Projekty zostały dofinansowane przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży.

Urszula Marcinkowska
Anna Bogdajewicz



„Szkoła Myślenia Pozytywnego”

Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Nowych Skalmierzycach przystąpiła do prestiżowego, certyfikowanego programu „Szkoła Myślenia Pozytywnego”!

Program został stworzony, aby wspierać zdrowie psychiczne uczniów i promować pozytywne myślenie w codziennym życiu szkolnym. Dzięki udziałowi w nim nasza szkoła zyska nowe narzędzia do wspierania uczniów w radzeniu sobie ze stresem, budowania pewności siebie oraz rozwijania umiejętności rozwiązywania problemów.

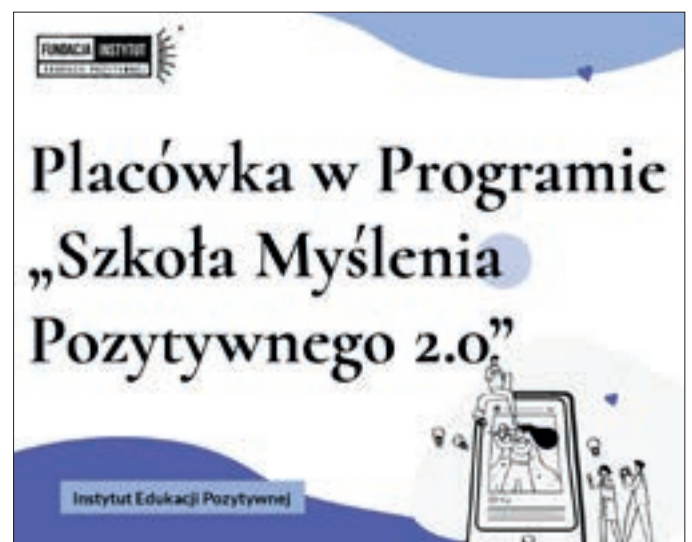
A to oznacza dla uczniów i nauczycieli:

- zajęcia i warsztaty, które rozwijają pozytywne podejście do życia i odporność psychiczną,

- wsparcie w kształtowaniu zdrowych nawyków myślowych i budowaniu dobrego samopoczucia emocjonalnego,
- działania wspierające relacje międzyludzkie, oparte na szacunku, empatii i zrozumieniu.

Uczestnictwo w programie to dla nas krok w stronę lepszej atmosfery w szkole oraz wsparcie dla całej społeczności szkolnej – zarówno uczniów, jak i nauczycieli oraz rodziców - mówi dyrektor szkoły Anna Narewska.

Anna Kosterka



Co kraj to obyczaj

“Granice mojego języka, wyznaczają granice mojego świata” L. Wittgenstein

26 września obchodzony jest Europejski Dzień Języków Obcych. Jest to coroczne święto języków, ustanowione w 2001 roku przez Radę Europy. Celem inicjatywy było szerzenie idei wielojęzyczności oraz porozumienia pomiędzy różnymi kulturami. Z tej okazji w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach podjęto działania, których celem było przybliżenie uczniom wiedzy dotyczącej różnych języków obcych oraz krajów, w których są one używane.

Zadaniem każdej klasy było przygotowanie stoiska na temat wylosowanego państwa. I tak na korytarzach naszej szkoły pojawili się przedstawiciele krajów, którzy zabrali nas w świat wielokulturowości, różnorodności smaków i obyczajów. Dzięki pomysłowości uczniów mieliśmy okazję przenieść się do kraju kwitnącej wiśni – Japonii i posmakować pysznego

sushi, Ukraina uraczyła nasze podniebienia ręcznie robionymi „pielmieni”, Meksyk wybornymi „empanadas”, Hiszpania chrupiącymi „churrosami”, a Chiny rozplywającymi się w ustach sajgonkami.

Na deser skosztowaliśmy cudownego, nowojorskiego „apple pie”, francuskie croissanty i włoskie tiramisu, które mogliśmy popić słodką aromatyczną, beduińską herbatką lub argentyńskim „submarino”. Po szkole przechadzali się między innymi greccy bogowie, Bawarczyk w tradycyjnym stroju, papież Franciszek, stylowe Włoszki i prosto spod wieży Eiffla gustownie ubrane Francuzki. Podczas tego niezwykłego dnia uczniowie mogli nie tylko skosztować ciekawych potraw, ale również poznać znane osobisto-



Uczniowie przygotowali m.in. dania z różnych stron świata

ści, takie jak Frida Khalo czy Messi, zobaczyć tradycyjne stroje, np. kimono, suknię flamenco oraz nauczyć się tańczyć grecką zorbę i ukraińskiego hopaka. W powietrzu unosił się zapach egzotycznych przypraw, a w uszach brzmiała muzyka i mieszanka rozmaitych języków.

Bez wątplenia był to dzień pełen wrażeń, który przybliżył zebranych języki obce i zabrał ich w niezapomnianą podróż.

Justyna Krawczyk

Pierwszaki kopią ziemniaki

20 września br. pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach wyruszyli na pierwszą w swojej szkolnej karierze wspólną wycieczkę. Celem wyprawy był Folwark Jeździecki „Jurand” położony w malowniczej Dolinie Baryczy.

W trakcie zorganizowanych warsztatów dzieci uczestniczyły w leśnym spacerze pełnym niespodzianek oraz sportowych rozgrywek a także miały możliwość przenieść się w przeszłość - na wieś sprzed lat, podróżując bryczką zaprzęzoną w dwa konie.

wykopki, podczas których mogli samodzielnie, używając motyk, wykopać ziemniaki z ziemi, a następnie upiec i zjeść z równieź własnoręcznie przyrządzoną gziką.

Przepiękna pogoda, urokliwa przyroda oraz ciekawe i angażujące warsztaty sprawiły, że wyprawa długo pozostanie w pamięci pierwszoklasistów.

Romana Jeziorska



„Pysznie i zdrowo”

O tym jak duże znaczenie ma obecność owoców w codziennej diecie wiedzą przedszkolaki z PP nr 1 „Jarzębinka” w Nowych Skalmierzycach – w ramach zajęć koleżeńskich dzieci z grup „Leśna Polana” i „Poziomki” wspólnie świętowały „Dzień jabłka”.

Dzieci oglądały film edukacyjny na temat właściwości zdrowotnych owoców, bawiły się podczas zabawy tanecznej do utworu „Małe czerwone-jabłuszko” oraz wykonały grupową pracę plastyczną pt.

„Jabłoń”. W trakcie działań praktycznych wraz z nauczycielami wykonały przepyszny, naturalny sok jabłkowy.

Przedsiębiorki zapoznały się również z działaniem sokowirówki, utrwaliły nawyki higienicznego przygotowywania i spożywania posiłków oraz kształtowały umiejętność współdziałania w grupie a przede wszystkim nawyki zdrowego odżywiania.

Małgorzata Brudzeńska

Maja Świec



Sponsorzy Dożynek Gminnych w Nowych Skalmierzycach

8 września 2024 r.

- Auto Partner Jan Garcarek i Andrzej Garcarek
- Art Spiek Dominik Świerczyński
- Robert Wawrzyniak Firma Motoryzacyjna „Dav-Car”
- Zenon Pajor
- Dachy Bawarii Stefaniak
- Simbet Szymon i Kamil Grabarkiewicz
- Spółdzielczy Bank Ludowy w Skalmierzycach
- Tasomix Pasze Sp. z o.o.
- Usługi Stolarskie Stolgreg Grzegorz Rostalski
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe Szewczyk Andrzej
- Wytwórnia Pasz i Koncentratów „Farmer”
- Pupil Sp. z o.o.
- Zamrażalnia Owoców i Warzyw Wiktor Tyc Awex
- Mechanika Pojazdowa Łukasz Marchwacki
- Darpol Dariusz Pogorzelec
- Vossloh Skamo Sp. z o.o.
- Frukta Sp. z o.o.
- Art-Focus Fotografia i Film Różański
- Grzegorz Wojciechowski Max-Dywanik
- Restauracja Nastrojowa Jakub Budzik
- Gospodarstwo Rolne - Paweł Olszyna
- Anna Boguta Hurt-Detal Części Rolniczych i Art. Przemysłowych Rol-Pol
- Boguta Paweł
- Fermy Drobiu Kałużny Arkadiusz
- Gospodarstwo Rolne Kułton Błażej
- Skalmex Sp. z o.o.
- Polkoptrans Banasiak Damian
- Anawet Stadnina Koni
- Auto-Service Paweł Kaźmierczak
- Gospodarstwo Rolne - Paweł Nowicki
- Horizontal Energy Rafał Witczak
- PPH Janiak Andrzej producent opakowań z tektury
- Lazur - Spółdzielczy Związek Grup Producentów Rolnych
- Guarana Bowling Katarzyna Kasprzak
- Karolina Marchwacka sklep odzieżowy Kama
- Admat Investments Kajetan Przybyła
- Szczepański Krzysztof Przetwórstwo Mięsne
- Farmer Raniś
- Zakład Optyki Okularowej S.C. K. Kempaska, T. Stachowska, M. Smoleń, A. Sobczak
- Usługi Brukarskie Radosław Wyrasz
- Gospodarstwo Rolne Piotr Stasiak
- Nowacki Kwiaty
- Profiflora
- Florance Sp. z o.o.
- Com40 Sp. z o.o.
- Mariusz Nowicki Now Instal
- Gospodarstwo Rolne Łukasz Bodylski
- Gospodarstwo Rolne Adam Maciak
- Jakub Sztandera „Jakcar”
- Gospodarstwo Rolno Hodowlano Ogrodnicze Bodylska Barbara
- Gospodarstwo Rolne Bodylski Mateusz
- Wulkanizacja Arkadiusz Wdowczyk
- Ferdynand Olechowski PUH „Oldrew”
- Gospodarstwo Rolne Grajek Mikołaj
- Dappi Panele Ścienne
- Auto-Serwis „Kubiak” Łukasz Kubiak
- Gospodarstwo Rolne - Julian Jezierski
- Szymon Tomczak Ślusarstwo
- Gospodarstwo Rolne Dębowy Paweł
- Gospodarstwo Rolno-Warzywne Karol Nader
- MMA-Trans Usługi Transportowe Mateusz Ptak
- Monika Woźniak P.P.H.U. „Olmar”
- Audio Systems s.c. Robert Grzegorek
- Aleksander Cuprych Multinet
- Mir-Mar Sklep Motoryzacyjny
- Kwaciarnia Róża
- Kwaciarnia Urokliwe Dekoracje
- Fryzjer Ms Studio
- Decorative
- Firma Emili Wojciech Wolski
- Sklep Motoryzacyjny Damian Górecki
- Świat Mary Kay Magdalena Matuszczak
- Salon Fryzjerski Anna Jancik
- Salon Fryzjerski Ilona Wawrzyniak
- Mechanika Pojazdowa „Arman” Łukasz Armanowski
- Aneltrans Piątkiewicz s.k.
- Gospodarstwo Rolne Andrzeja Bodylski
- Benon Woźniak - Bemax
- PPHU Dorex-Bis Pęcherz
- Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe „Brucki”
- Lely Center w Krobi
- PPHU Elektroskal Tomasz Mendera
- Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe BMK – Marian Brzeziński
- Gospodarstwo Rolno-Ogrodnicze Mateusz Woźniak
- OpakowaniaOK w Strzegowie
- Velo Tomasz Dembiszewski
- PPHU Teletoner Michał Passia
- Firma Real Fresh - Zapach Chotów
- Projekt Ksero Ostrów Wielkopolski
- Mała Cukiernia Agnieszka Niemiec
- Modne Paznokcie Karolina Marchwacka-Krzywdka
- Marek Wawrzyniak Mechanika Pojazdowa
- M - Dach Usługi Blacharsko - Dekarskie Michał Sitek
- Gospodarstwo Rolno-Ogrodnicze Arkadiusz Król
- Gospodarstwo Rolne Bęcki Antoni
- Gospodarstwo Rolne Daniel Golicki
- Gospodarstwo Rolne Grzybek Robert
- Alfarm Fabianów
- Stary Młyn Pierogarnia
- Piotr Grajek Dapim
- Handel Barbara i Wiesław Bodylski Strzegowa
- PZU Ubezpieczenia Łukasz Nowacki
- Zakład Fryzjerski P. Chlasta i A. Samorzewska
- Sklep spożywczy ul. Powstańców Wielkopolskich
- Kwaciarnia „Baśniowy Ogród” Barbara Maciak-Ogrodnik
- Zajazd Osada
- Petro-Tank Spółka Jawna Czajczyńscy
- Scania Polska Oddział Fabianów
- PPH Arged-Bis Tomasz Wasiak
- Roman Chmara „Karex”, Przedsiębiorstwo Drogowo-Inżynieryjne
- Sklep Cezary Daria Bartkowiak
- DMG Mori Pleszew
- Maciej Gąsiorek Citycar
- Enertronix
- Sylwia Bartczak
- Gospodarstwo Rolne Krzysztof Stępnik
- Salon Fryzjerski Urszula
- Alpodach Stasiak
- Abtar Gaszczyński
- Firma N&N Dach Renata Nogaj
- Sindy Butik Sandra Grabarkiewicz
- Restauracja Parkowa Ociąż
- PPHU Mastervip Daniel Banasiak
- Kasprzak Maria „Optyka Okularowa”
- Anna Dojas- Usługi Logopedyczne Kalisz
- Grzegorz Ostenda „Pizzeria Flamingo” Ostrów Wlkp.
- Jolanta Ławniczak Zakład Fryzjerski w Czekanowie
- Bar Elliasz Ostrów Wlkp.
- PHU Debarko Agnieszka Kasprzak
- Polsad Jacek Korczak
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Orłowski”
- Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Promień”
- Sklep Spożywczy Marcello ABC Śliwniki
- Banasiak Mateusz Trans-Plast
- Pracownia Fryzur P. Banasiak
- Stylizacja Paznokci Agnieszka Grajcar
- Maria Gierz Księgarnia-Artykuły Papiernicze
- Andrzej Serwa Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Servamet”
- Gospodarstwo Ogrodniczo-Rolne - Krzysztof Krupiński
- Pracownia Wytwórcza Wawaga
- Europejska Grupa Doradcza Tokarski Kalisz
- Koło Pszczelarzy w Skalmierzycach: Aleksandrak Eugeniusz, Ampuła Bernadetta, Czajka Jacek, Dakowski Paweł, Dębicki Edmund, Gluba Jan, Górecki Daniel, Grzelak Kazimierz, Józefowicz Grzegorz, Kaczmarek Łukasz, Kawaler Kamil, Kowalski Szymon, Kowalski Jerzy, Krawczyk Jerzy, Królak Henryk, Kubaś Stanisław, Kubiak Hieronim, Marczak Bernard, Mądrzak Janusz, Perz Dawid, Sitek Michał, Strzelczyk Kazimierz, Szukalski Jan, Śmigiel Henryk, Tomaszewski Zenon, Walczak Edward, Wawrzyniak Jan, Wikło Piotr, Wojda Aleksander, Wolniaszek Karol
- Pizzeria La Festa Ostrów Wlkp.
- Mieszkańcy sołectwa Gostyczyna
- Mieszkańcy sołectwa Chotów
- Mieszkańcy sołectwa Leżona
- Mieszkańcy sołectwa Osiek
- Mieszkańcy sołectwa Śmiłów



V Cross Śliwnicki

Jubileuszowy, piąty Cross Śliwnicki o puchar Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzego Łukasza Walczaka miał miejsce 28 września na Zawadach w Śliwnikach. Jego organizatorzy – Stowarzyszenie Eudajmonia i nowoskalmierzycki Klub Biegacza – tradycyjnie już poza samym wydarzeniem sportowym zapewnili szereg atrakcji dla całych rodzin: poczęstunek, foto-budkę 360 stopni, ogromnego darta dla dzieci, kurs pierwszej pomocy z OSP Biskupice Ołoboczne, malowanie farbami na folii czy dekorowanie twarzy milusińskich.

Z roku na rok bieg przyciąga coraz więcej uczestników – nie tylko tych dorosłych, którzy po śliwnickim lesie mieli do pokonania dystanse 5 oraz 10 km, ale także najmłodszych, dla których w zależności od wieku dostosowano długości tras. Z racji, iż była to edycja jubileuszowa nie mogło zabraknąć okolicznościowego tortu, którym prezes Eudajmonii Angelika Kowalczyk wraz z członkiniami stowarzyszenia częstowała zebranych. Stałym punktem była także loteria dla biegaczy, w której do wygrania były cenne nagrody rzeczowe.

Zarówno radości, jak i promocji zdrowego stylu życia nie można tej imprezie odmówić, dlatego też organizatorzy zapowiedzieli kontynuację crossu w roku przyszłym.

Z roku na rok bieg przyciąga coraz więcej uczestników

KLASYFIKACJA GENERALNA:

10 KM (KOBIECY):

1. Kasprzak Emilia z Rososzycy z czasem 47:54
2. Dąbkiewicz Dominika z Ostrowa Wielkopolskiego z klubu Night Runners Ostrów z czasem 52:21
3. Cnotalska Aneta z Ostrowa Wielkopolskiego 53:01

10 KM (MĘŻCZYŹNI):

1. Drab Adrian z Kalisza z czasem 37:13
2. Kozłowski Szymon z Nowych Skalmierzyc z czasem 38:07
3. Rudowicz Piotr z Radłowa z klubu KB Czarne Wilki z czasem 38:15

5 KM (KOBIECY):

1. Kazimirowa Olga z Kalisza z klubu Erka Run Team Kalisz z czasem 23:02
2. Kapkan Olena z Kalisza z Kaliskiego Klubu Karate Kyokushin z czasem 25:55
3. Wieleba Martyna z Ostrowa Wielkopolskiego z czasem 26:01

5 KM (MĘŻCZYŹNI):

1. Gaszczyński Piotr z Nowych Skalmierzyc z klubu Zhukov Team z czasem 19:25
2. Jarosz Michał z Suśni z klubu Forest Running Team z czasem 19:33
3. Chmura Jarosław z Raszkowa z czasem 20:45

Dariusz Smółka



Pięknie serie Pogoni!

Trzecioligowy zespół seniorów wrócił na zwycięską ścieżkę w spotkaniu z Wybrzeżem Rewalskim. Podopieczni Tomasza Kaczmarka wygrali 3:1. Następnie kolejny udany wyjazd i zarazem Derby Wielkopolski. Biało-niebiescy wrócili z Czarnkowa z tarczą po hattricku Filipa Szewczyka i jednym trafieniem Patryka Palata. Pogoń przełamała także domową niemoc i po 130 dniach wygrała na własnym obiekcie z Vinetą Wolin. Aktualnie zespół z Nowych Skalmierzyc plasuje się na dziesiątej pozycji w tabeli z dorobkiem 15 punktów.

Rezerwy szły „łeb w łeb” w kwestii zwycięstw z pierwszą drużyną. Ekipa Dawida Kuczyńskiego pokonała we wrześniu takie ekipy jak: Płomień Opatów, Huragan Szczurowy, Sokół Bralin oraz Czarni Wierzbno.

Na sam koniec miesiąca zespół zanotował bezbramkowy remis z Gladiatorsami Pieruszyce. Bardzo dobra seria bez porażki daje naszym rezerwom drugie miejsce w tabeli RedBox Klasy Okręgowej ze stratą trzech oczek do pierwszej Odolanovii Odolanów.

„Młoda Pogoń” z tygodnia na tydzień notuje progres w starciach ligowych i nie tylko. W Biskupicach Ołobocznych odbyły się turnieje najmłodszych szkółkowiczów. Warto także wspomnieć o pierwszych zwycięstwach trampkarzy w lidze wojewódzkiej, gdzie poziom już jest bardzo wysoki. Cieszy widok uśmiechniętej „Młodej Pogoni” na treningach i w rywalizacji z rówieśnikami.

Paweł Maj



Powiatowy Festiwal sztafet

Pierwsze rozgrywki w nowym roku szkolnym odbyły się 20 września w Szkole Podstawowej nr 1 w Ostrowie Wlkp. Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. Powstańców Wlkp. z Nowych Skalmierzyc wystartowała we wszystkich rodzajach sztafet oraz we wszystkich kategoriach wiekowych z podziałem na dziewczęta i chłopców.

W sztafecie 4x100 w kategorii igrzysk dzieci Jagoda Klar, Nikola Gruszka, Zofia Nowak i Aleksandra Kubica nie miały sobie równych, tym samym zajęły najwyższe po-

dium. W sztafecie szwedzkiej - dziewczęta - Diana Butkovska, Maja Bazela, Julita Nowak i Maja Oczachowska również pobięły bezkonkurencyjnie zdobywając I miejsce. Drużyny sztafet dziewcząt otrzymały awans do Finału Rejonu (o którym piszemy poniżej).

Natomiast chłopcy w kategorii Igrzysk Młodzieży zajęli 3 pozycję w powiecie. W skład drużyny weszli: Oliwier Cybulski, Kornel Wasielewski, Filip Sroka, Filip Krzywik i Szymon Wilczak.

Brawa dla wszystkich zawodników!

Izabela Garcarek-Duleba



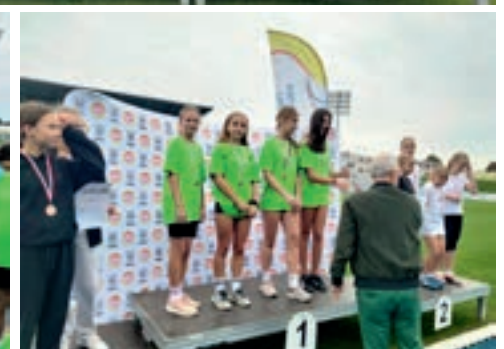
Festiwal sztafet - Finał Rejonu

Mistrzowie powiatów w biegach sztafetowych zmierzyli się podczas Finału Rejonu, który się odbył 26 września br. na Stadionie Miejskim w Kaliszu.

Dziewczęta ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wlkp. w Nowych Skalmierzycach w kategorii igrzysk dzieci okazały się bezkonkurencyjne i z przewagą 60 m i czasem 58,11 zdobyły najwyższe podium w sztafecie 4x100, awansując tym samym do Finału województwa.

Najlepsze sprinterki w rejonie to: Jagoda Klar, Nikola Gruszka, Zofia Nowak i Aleksandra Kubica. Wielkie brawa i gratulacje dla dziewcząt!

Izabela Garcarek-Duleba





Podsumowanie Ogólnopolskiego Turnieju Dzieci im. Józefa Wojciechowskiego Vossloh Cup 2024

28 września br. Nowe Skalmierzyce stały się areną sportowej rywalizacji najmłodszych zawodników piłki ręcznej.

Pod honorowym patronatem Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzego Łukasza Walczaka, którego tego dnia reprezentowała jego zastępca Agnieszka Sipka odbył się Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Dzieci im. Józefa Wojciechowskiego Vossloh Cup 2024. Wydarzenie zgromadziło utalentowane drużyny z różnych zakątków Polski, a emocjonujące rozgrywki dostarczyły niezapomnianych wrażeń.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

DZIEWCZĘTA

1. 3Dsmart KPR Szczypiorno Kalisz
2. SPR Kępno
3. PABIKS Pabianice

Wyróżnienia indywidualne:

- najlepsza bramkarka: Maria Krzemińska (SPR Kępno)
- najlepsza zawodniczka: Nikola Mocek (3Dsmart KPR Szczypiorno Kalisz)
- najlepsza strzelczyni: Gabriela Maciejewska (PABIKS Pabianice)

CHŁOPCY

1. Viktoria Piaseczno
2. Wisła Płock
3. Skalmex Akademia
4. GTS Unia Choceń
5. Chrobry Głogów
6. Spartakus Buk
7. Zbiorniki Powolny

Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Dzieci to święto młodzieżowej piłki ręcznej

Wyróżnienia indywidualne:

- najlepszy bramkarz: Miłosz Banaszek (Viktoria Piaseczno)
- najlepszy zawodnik: Filip Sroka (Skalmex Akademia)
- najlepszy strzelec: Karol Świtkiewicz (Wisła Płock)

Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Dzieci im. Józefa Wojciechowskiego Vossloh Cup 2024 to święto młodzieżowej piłki ręcznej, które po raz kolejny udowodniło, że pasja, determinacja i współpraca są kluczem do sukcesu. Dzięki wsparciu sponsorów i zaangażowaniu uczestników, wydarzenie okazało się wielkim sukcesem. Czekamy z niecierpliwością na kolejną edycję i kolejne sportowe emocje!

Klub Piłki Ręcznej „Szczypiorno - Kalisz”





Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
Jerzy Łukasz Walczak
zaprasza na uroczystość obchodów

NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada



- 11.00 Uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny
(Sanktuarium Matki Boskiej Skalmierzyckiej)
- 12.00 Przemarsz pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich
- złożenie wiązanek kwiatów
- 17.00 Koncert dla Niepodległej w wykonaniu Studia Wokalnego
„Music Voice” z CKiBP – Centrum Aktywności Społecznej Kolejarz
w Nowych Skalmierzycach